

WRZESIEŃ 2026 (123)



CEKAERKA

MIESIĘCZNIK ZESPÓŁU SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO IM. ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ W NADROŻU



ZESPÓŁ SZKÓŁ
CENTRUM KSZTAŁCENIA
ROLNICZEGO

IM. ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ
W NADROŻU

87-515 ROGOWO, NADRÓŻ 1
SEKRETARIAT@ZS4NADROZ.PL

FACEBOOK:

<https://www.facebook.com/4nadroz>



ROKSANA GÓRTATOWSKA – WRZEŚNIOW

Wrzesień pełen wydarzeń w ZS CKR w Nadrożu

Wrzesień to dla naszej szkolnej społeczności czas powrotu do nauki, nowych wyzwań i spotkań po wakacyjnej przerwie. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu pierwszy miesiąc nowego roku szkolnego 2026/2027 rozpoczął się wyjątkowo intensywnie i obfitował w wiele ważnych wydarzeń.



Nowy rok szkolny rozpoczęty!



1 września odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2026/2027. Dyrektor Radosław Wiśniewski powitał uczniów, nauczycieli i rodziców, a szczególnie serdecznie



pierwszoklasistów, którzy złożyli ślubowanie i oficjalnie dołączyli do społeczności naszej szkoły. Podczas uroczystości wręczono również zaświadczenia uczniom, którzy ukończyli kursy i staże realizowane w ramach projektu „Szkoła

zawodowców”.

Powiatowe Dni Kukurydzy

Jednym z ważniejszych wrześniowych wydarzeń były Powiatowe Dni Kukurydzy, które odbyły się 4 września w ZS CKR w Nadrożu. Spotkanie poświęcone było nowoczesnej uprawie kukurydzy oraz praktycznym rozwiązaniom stosowanym we współczesnym



rolnictwie. Uczestnicy mogli zobaczyć m.in. kolekcję odmian kukurydzy, odkrywkę glebową, nowoczesne maszyny oraz technologie wykorzystywane w gospodarstwach rolnych.

Szkoła zmienia się dla uczniów

Nowy rok szkolny przyniósł również zmiany w przestrzeni szkoły. Uczniowie wrócili do odświeżonej stołówki oraz zmodernizowanego holu głównego. Dużym udogodnieniem stał się także własny autobus szkolny i uruchomienie pierwszej linii, która ułatwia codzienne dojazdy do szkoły.



Wrzesień pełen tradycji

Na początku miesiąca przedstawiciele naszej szkoły uczestniczyli również w Dożynkach Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Diecezji Płockiej w Rypinie. Szkolny namiot był miejscem spotkań uczniów, nauczycieli, absolwentów i osób zainteresowanych działalnością naszej szkoły. Była to kolejna okazja do zaprezentowania ZS CKR w Nadrożu szerszej społeczności.



Nowe możliwości dla uczniów

Wrzesień przyniósł także zapowiedź zagranicznych praktyk zawodowych. Uczniowie ZS CKR w Nadrożu będą mieli możliwość zdobywania nowych kompetencji, poznawania innych kultur i rozwijania swoich umiejętności zawodowych poza granicami Polski. Miejsce tegorocznych praktyk pozostaje jeszcze niespodzianką, a wśród rozważanych kierunków pojawiają się m.in. Grecja, Włochy i Hiszpania.

Wyjazd na Agro Show w Bednarach

We wrześniu uczniowie naszej szkoły mieli również okazję uczestniczyć w wyjeździe na ***AGRO SHOW w Bednarach*** – jedno z najważniejszych wydarzeń branży rolniczej w Polsce. Wyjazd był doskonałą okazją do zobaczenia z bliska nowoczesnych maszyn, urządzeń i technologii wykorzystywanych we współczesnym rolnictwie.



Podczas targów uczniowie mogli zapoznać się z ofertą wielu firm związanych z rolnictwem, obejrzeć najnowsze modele ciągników i maszyn oraz porozmawiać z przedstawicielami branży. Dla młodzieży kształcącej się w zawodach związanych z

rolnictwem była to również cenna lekcja praktyczna, pozwalająca połączyć wiedzę zdobytą w szkole z nowoczesnymi rozwiązaniami stosowanymi w gospodarstwach.

Wyjazd do Bednar był nie tylko okazją do zdobycia nowych informacji i doświadczeń, ale także do integracji uczniów i wspólnego spędzenia czasu poza murami szkoły.

Pierwszy miesiąc nowego roku szkolnego pokazał, że w ZS CKR w Nadrożu nauka to nie tylko lekcje. To również praktyczne doświadczenia, wydarzenia, rozwijanie zainteresowań, integracja oraz przygotowanie młodzieży do przyszłego życia zawodowego. Wrzesień dopiero się rozpoczął, a już przyniósł wiele powodów do dumy i zapowiada kolejny ciekawy rok szkolny!

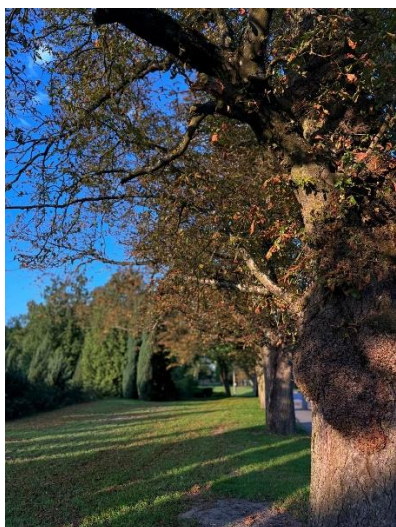
PRACE PLASTYCZNE ZOSI KUCACH I JULII ŻELAZKIEWICZ

Julia Żelazkiewicz

Zosia Kucach

MOJE FOTOGRAFICZNE HOBBY – WIKTORIA OKOŃSKA





FRAGMENT KONKURSOWEJ PRACY ZUZI LICHNEROWICZ Z FUNDACJI OLGI TOKARCZUK

W Shenzhen nieopodal centrum nauki w laboratorium wykluwały się pisklaki zwane B841. Ich skorupy były położone na twardych, lekko łukowatych i oślizgłych gniazdkach wyłożonych mosiądzem oraz żelazem. Nie były zbyt duże. Wielkość jaja jest w granicach dzisiejszego emu.

Jaja były chromowane, mieniające się na zmianę granatem i zielenią. Choć czasem w lampie UV powstawały nieco inne barwy;

" Jest w granicy wczesnej lawendy" rzekła Yinuo

"Śmiem wątpić. Napisz w raporcie, iż jest to krew niewinnego Afroamerykanina" odezwał się z pogardą Zixuan

"To niedorzeczne, zlecę kolejne badania nad oddziaływaniem światła UV na Skorupki B841" rzekł na to wszystko Haoran, mający tu największą władzę, gdyż już w 2043 został tu dyrektorem, a przez te trzy lata zdążył już zaprojektować nowy model deski podróżniczej czy okularów skanujących stężenie ołowiu w powietrzu.

Noce i badania nie miały końca, gdyż młode od początku miały pomagać i być wsparciem dla najwybitniejszych naukowców, a w końcu i całych Chin, a nawet i dalej. Co cóż po sztucznej inteligencji robotach i przerwach samoistnie wytwarzających tlen. Ludziom brakowało czegoś szybszego, bardziej poręcznego oraz pupila, który będzie

niczym rodzina. Bo w świecie pełnym surowych barw i braku już żywego ducha podczas zwyczajnych czynności przykładowo robienia zakupów uczenia się pracowania, wcale nienawiązywania relacji. Zakupy robione przez lodówki skanujące zawartość i samo zamawiające wszystko, czego tylko zabraknie. Nowoczesne monitory, okulary potrafiące przenieść cię w każdy wymiar więc po co podróżować. Monitory i zegarki, dzięki którym pracować było można w domu.

Wreszcie nadszedł dzień rozwiązanie wszystkich wątpliwości, dzień w którym wykluc miały się maleństwa. Wszyscy z niecierpliwością czekali na pierwsze młode B841. Po pierwszej dobie od planowanego wyklucia nic się nie stało, każdy składał już eksperyment na straty. Lecz dnia następnego o 00:04 rozległ się alarm. Naukowcy i technolodzy starali się zachować jednak dumę wewnątrz i nie cieszyć się na zapas. Każdy wiedział, że jeszcze nie wyszło uratowane. Wszyscy spoglądali na jaja z ogromnym skupieniem w oczach oraz stresem w całym ciele. Jaja poruszały się na zmianę lekko w prawo, następnie lekko w lewo i tak niezmiennie. Po godzinie lekko do tyłu następnie lekko do przodu. Po dwóch zaczęło obracać się wszystkie strony. Po trzech kiedy już zaciśnięte pięści obserwujących zaczęły być sine jaja zaczęły trząść się. W czwartek zaś skorupka ustała, nie było widać ruchu a sam kolor zupełnie przestał istnieć, przybrał barwę matowej szarości. Jednak piąta godzina rozwiała wątpliwości, na skorupce pojawiły się pierwsze pęknięcia, przypominały wydmy na rozgrzanej słońcem Saharze. Po szóstej dało się zobaczyć pierwsze uderzenie stalowym dziobem o skorupkę, skorupka stopniowo była coraz to bardziej dziobana. Jeszcze nie dobiła siódma godzina, gdzie znużone oczy choć chciały się przemykać to nie mogły, w jaju powstał otwór na kształt krateru z którego wyłonił się pierwszy pisklak. Miał długi ciemny dziób przypominający żurawia, główka mała jak u wróbelka, pokryta małutkimi żelaznymi piórkami. Skrzydła niczym u koliberka z bardzo ostrymi i wąskimi lotkami połyskującymi jak rudy miedzi. Łapy z długimi pazurami do chwytania oraz pisania. Oczy drogie, drapieżne, głęboko osadzone jak i orla.

Był idealny taki jaki być powinien. Twardy, surowy, umiejący zrobić wszystko, taki pasujący do 2046.

Dali mu imię B841v1, kolejno następne dostały B841v2 oraz B841v3. Od razu rozpoczęły obowiązki do jakich były stworzone. Drugi prowadził badania genomowe i przynosił próbki, jego skrzydła pozwalały mu w godzinę przewieźć je z Shenzhen do Seulu. Trzeci pomagał prowadzić statystyki z prób odwzorowania mamuta na słońcu azjatyckim. Pierwszy uczestniczył w szkoleniach na pomocnika człowieka. Do jego głównych zadań należało doglądanie roślin oraz ogólnej czystości, patrolowanie terytorium, dbanie o to ani niczego nie zabrakło, przekazywanie ważnych informacji i najważniejsze czyli dotrzymywanie towarzystwa bycie przyjacielem. Ponieważ człowiek nie chciał rezygnować z wszystkich dóbr, nie zobaczyli byśmy już go gotującego, piorącego czy też sprząającego. Do tych wszystkich zajęć przydzielone były specjalistyczne urządzenia. Choć był w stanie żyć bez podstawowych obowiązków, nie potrafił żyć w samotności.

WYWIADY ZUZI GAJTKOWSKIEJ

W ubiegłym tygodniu miałam okazję porozmawiać z naszymi tegorocznymi pierwszoklasistami. Każda z zapytanych osób chętnie podzieliła się swoimi pierwszymi wrażeniami, opowiedziała o powodach wyboru naszej szkoły i kierunku, a także o tym, jak wygląda ich codzienność po rozpoczęciu nauki.

Zapytałam ich między innymi o to, co skłoniło ich do wyboru naszej szkoły, jak podobają im się zajęcia i nauczyciele oraz czy rzeczywistość okazała się taka, jakiej spodziewali się przed rozpoczęciem roku szkolnego. Nie zabrakło również pytań o zainteresowania i plany na przyszłość.

Jak pierwsze tygodnie w naszej szkole wyglądają oczami pierwszaków?

Nadia — technik weterynarii

Dlaczego wybrałaś właśnie naszą szkołę?

Zależało mi na otoczeniu natury. Nie chciałam chodzić do dużej szkoły w wielkim mieście. Nadróż wydawał mi się takim ciepłym, spokojnym miejscem, z rodzinną atmosferą. Muszę przyznać, że tak faktycznie jest, zwłaszcza że mieszkam w internacie z naprawdę fajnymi i kochanymi dziewczynami.

Dlaczego zdecydowałaś się właśnie na weterynarię?

Od dziecka interesuję się zwierzętami i bardzo je kocham. Już w najmłodszych klasach szkoły podstawowej wiedziałam, że chcę zostać weterynarzem.

Skąd dowiedziałaś się o naszej szkole?

Kiedys wyświetlił mi się na TikToku filmik szkoły związany właśnie z weterynarią. Wtedy zaczęłam śledzić szkolne wydarzenia na Facebooku i TikToku.

Z jakimi zwierzętami najbardziej chciałabyś pracować w przyszłości?

Od zawsze lubię konie. W przyszłości, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z moimi planami, chciałabym pracować właśnie z tymi zwierzętami.

Jak oceniasz nauczycieli i atmosferę w szkole?

Chodzę tu od niedawna i nie zdążyłam jeszcze dobrze poznać wszystkich nauczycieli, ale wydają się bardzo mili i sympatyczni. Ciekawie prowadzą lekcje. Natomiast nauczyciele w internacie są bardzo ciepli, kochani i wspierający.

Helena — technik weterynarii

Co skłoniło Cię do wyboru naszej szkoły?

O tej szkole dowiedziałam się od mojego taty. Od dawna ma styczność z uczniami Nadroża i wspomina ich bardzo dobrze. Uważa ich za fajnych, miłych i ogarniętych ludzi. Dodatkowo od zawsze interesowałam się zwierzętami, a szkoła w Nadrożu oferuje kierunek weterynaryjny, który najbardziej mnie zainteresował.

Dlaczego akurat weterynaria?

Od bardzo dawna interesuję się zwierzętami i bardzo kocham konie. Zawsze marzyłam o pracy jako weterynarz.

Jak podobają Ci się lekcje?

Moje ulubione lekcje i przedmioty to zajęcia zawodowe. Interesuję się zwierzętami, a zajęcia zawodowe pomagają mi poszerzać dotychczasową wiedzę.

Jak oceniasz nauczycieli?

Nauczyciele są bardzo pozytywnie nastawieni w stosunku do nas. Muszę przyznać, że jestem bardzo pozytywnie zaskoczona.

Co sądzisz o internacie?

Jeśli chodzi o internat, to muszę powiedzieć, że trafiłam do pokoju z bardzo fajnymi, miłymi i pozytywnymi dziewczynami. Szybko złapałyśmy wspólny język i dużo łatwiej jest nam znieść rozłąkę z rodziną.

Emilia — architektura krajobrazu

Dlaczego wybrałaś właśnie tę szkołę?

Kiedyś moja siostra chodziła do tej szkoły. Bardzo dobrze ją wspominała i zachęcała mnie, żebym również tutaj przyszła. Dodatkowo zainteresowała mnie architektura krajobrazu.

A dlaczego zdecydowałaś się na architekturę krajobrazu?

Lubię rysować i interesuję się roślinami. Nie jestem jeszcze pewna, co dokładnie chciałabym robić w przyszłości, ale wydaje mi się, że chciałabym pracować w zawodzie związanym właśnie z roślinami.

Jak podobają Ci się lekcje, jakie zajęcia spодobały ci się najbardziej.

Najbardziej podobają mi się zajęcia w szklarni, możemy faktycznie popracować z roślinami na świeżym powietrzu. Nie jest to sama nudna teoria. Oczywiście wiem, że teoria jest również bardzo potrzebna a bez niej ciężko by nam było rozwijać swoje umiejętności praktyczne, ale praca na zajęciach praktycznych jest taka fajną odskocznią od siedzenia w czterech ścianach klasy.

OSKAR RUCIŃSKI I JEGO OGRODOWE PASJE

Dziś o czymś, co od kilku lat bije w Polsce rekordy popularności, a mianowicie trawy ozdobne. Miskant chiński to jedna z modnych roślin wykorzystywanych obecnie w zieleni ozdobnej.

Możemy zobaczyć go również na terenie naszej szkoły. Rośnie przy oficynie. Jest jednym z elementów zieleni, która urozmaica szkolne otoczenie. Warto zwrócić uwagę na takie rośliny podczas codziennego pobytu w szkole.

Miskant dobrze wpisuje się w charakter naszej szkoły związany z architekturą krajobrazu.

Jego obecność pokazuje, że nawet szkolne tereny mogą być miejscem ciekawych aranżacji roślinnych. Dla uczniów kierunku architektury krajobrazu jest to także przykład rośliny stosowanej w praktycznych założeniach.

Możemy obserwować, jak roślina zmienia się wraz z porami roku. To również dobry przykład tego, jak odpowiednio dobrana roślinność może wzbogacić przestrzeń wokół budynków.

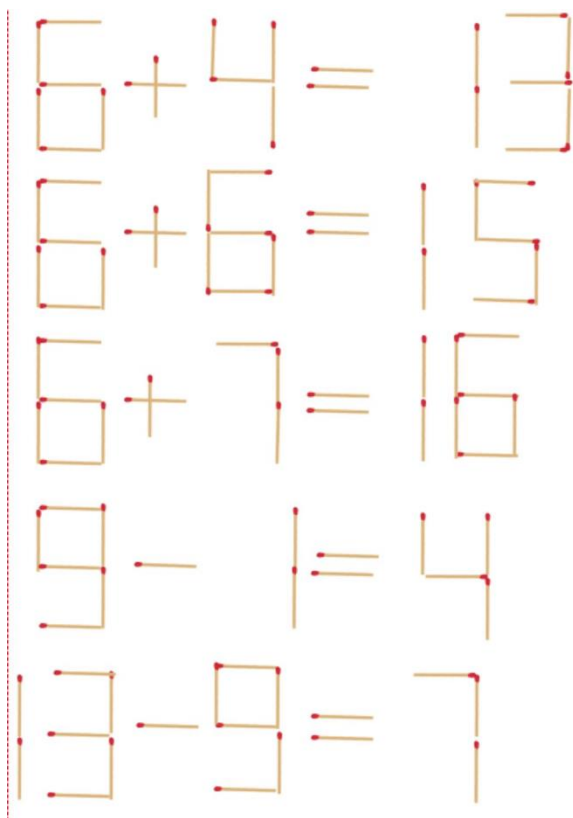
Nasze szkolne miskanty są więc nie tylko ozdobą, ale także częścią otoczenia, z którym spotykamy się każdego dnia. Następnym razem, przechodząc obok oficyny warto zwrócić na niego uwagę.



AMELKA ŻUCHOWKA – WETERYNARIA NA WESOŁO



ZAPALCZANE ZAGADKI MATEMATYCZNE



Kontynuujemy serię zagadek matematycznych, których rozwiązanie polega na przełożeniu jednej zapalki w taki sposób, by równanie było prawdziwe. Troje uczniów, którzy trzykrotnie jako pierwsi zgłoszą się do swojego Matematyka z prawidłowymi równaniami, otrzymują bardzo dobrą ocenę częściową z matematyki. Zachęcamy Was do udziału w zabawie, tym bardziej, że motywacja jest dość mocna!!! W końcu piątki z matematyki nie zdarzają się co dzień. Zagadki układa dla nas od początku istnienia obecnej gazetki/ t. j. od stycznia 2013 roku/. p. Janusz Kornowski-emerytowany nauczyciel matematyki.

Graficznie opracowuje je Julia Bartnicka.

ZAGADKI SZACHOWE

Wyjątkowe zadania szachowe.

Mat w 1 posunięciu.

Znajdź rozwiązanie i zgłoś się do nauczyciela matematyki.

Pierwsze 3 osoby otrzymają plusa (+) z aktywności.

Życzymy powodzenia.

